

Mahrez-Roma, sytuacja idzie do przodu. "Nie" od Leicester, po trzeciej ofercie Giallorossich, którzy umieścili na stole 35 mln euro za Algierczyka, przestraszyła Monchiego, ale cała sprawa nie jest jeszcze zamknięta, uważają ludzie związani ze sprawą.

Dyrektor sportowy uważa, że mur wzniesiony przez angielski klub jest strategią, do dalszej podwyżki oferty. Na razie były mistrz Anglii nie obniżył swoich żądań, wynoszących 40 milionów funtów (około 44 milionów euro). Leicester nie ma problemów finansowych i może sobie pozwolić, aby oczekiwać na bardziej istotne oferty. Jednakże, z wyjątkiem nieśmiałych zapytań Arsenalu, nie doszło jeszcze do istotnych kontaktów, z innymi czołowymi zespołami europejskimi. Odległość około 9 milionów euro, między podażą i popytem, może wkrótce zniknąć, nawet z włączeniem niektórych bonusów proponowanych wczoraj przez Giallorossich (Rai Sport).

Roma chce przejść całą drogę, wierząc, że długi pat może przynieść oczekiwane rezultaty. W piątek rusza Premier League, meczem pomiędzy Leicester i Arsenalem. Ewentualna nieobecność Mahrezana w pierwszym składzie będzie sygnałem. O Mahrezie mówił także kapitan Leicester, Wes Morgan: *„Nie możemy przestać myśleć o tym, co może się zdarzyć, lub gdzie on może iść - powiedział obrońca dla Sky Sports News - na zgrupowaniu trenujemy razem i jego postawa jest przykładna. To normalne, że gracze przychodzą i odchodzą, i że wielkie kluby są zainteresowane naszymi najważniejszymi graczami. Wszyscy chcemy, żeby Rijad pozostał ale nikt nie wie, co może się wydarzyć”*.

Sky Sports, podał jednak wczoraj, że Mahrez nalega na transfer. Brytyjska telewizja zamieściła też informację o wstępnym zainteresowaniu zawodnikiem, które wyraził Inter Mediolan. Idea weszłaby w życie po ewentualnym transferze Candrevy do Chelsea.

Autor: CanisLupus